

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska - Świąt

po rozpoznaniu 29 marca 2022 roku oraz 17 maja 2022 roku na rozprawie

sprawy W. J. (1)

syna A. i B. z domu B.

urodzonego (...) w N.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 06.09.2021 roku około godziny 15.35 w N. przy ul. (...) na terenie Sklepu (...) dokonał kradzieży listwy ledowej E. S. w wyniku czego powstały straty w wysokości 219 zł., na szkodę Sklepu (...);

2. w tym samym miejscu i czasie na terenie Sklepu (...) pomimo obowiązku przebywał bez zakrytej twarzy, tj. ust i nosa przy pomocy maseczki;

3. w tym samym miejscu w krótkim odstępie czasu podczas legitymowania przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji wbrew obowiązkowi nie okazał dokumentu tożsamości tj. dowodu osobistego

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw, art. 116 § 1a kw w zw. z § 25 ust 1 pkt 2e Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii w zw. ze zmieniającym Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, art. 65 § 2 kw

I. uznaje obwinionego W. J. (1) za winnego czynu zarzucanego w punkcie 1 wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. i za to wykroczenie na podstawie art. 119 § 1 k.w. wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 200 (dwustu) złotych;

II. uniewinnia obwinionego W. J. (1) od czynu zarzucanego w punkcie 2 wniosku o ukaranie;

III. na podstawie art. 62 § 3 k.p.s.w w zw. z art. 5 § 1 pkt 2 k.p.s.w w zw. z art. 17 § 1 k.w umarza postępowanie w sprawie o wykroczenie opisane w punkcie 3 wniosku o ukaranie, wobec stwierdzenia że W. J. (1) w chwili czynu miał zniesioną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem;

IV. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. W. kwotę 432 (czterystu trzydziestu dwóch) złotych tytułem nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu W. J. (1) z urzędu;

V. na podstawie art. 121 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia obwinionego W. J. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt II W 1204/21

Dnia 6 czerwca 2022 roku

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 17 maja 2022 roku

W. J. (1) został obwiniony o to, że

1. w dniu 06.09.2021 roku około godziny 15.35 w N. przy ul. (...) na terenie Sklepu (...) dokonał kradzieży listwy ledowej E. S. w wyniku czego powstały straty w wysokości 219 zł., na szkodę Sklepu (...) tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

2. w tym samym miejscu i czasie na terenie Sklepu (...) pomimo obowiązku przebywał bez zakrytej twarzy, tj. ust i nosa przy pomocy maseczki tj. o wykroczenie z art. 116 § 1a k.w. w zw. z § 25 ust 1 pkt 2e Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii w zw. ze zmieniającym Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii ;

3. w tym samym miejscu w krótkim odstępie czasu podczas legitymowania przez umundurowanych funkcjonariuszy Policji wbrew obowiązkowi nie okazał dokumentu tożsamości tj. dowodu osobistego tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 k.w.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

6 września 2021 roku około godziny 15:30 W. J. (1) wszedł do sklepu (...) położonego przy ulicy (...) w N.. Oskarżony wszedł do rzeczonego sklepu nie mając założonej na twarzy maseczki ochronnej. 6 września 2021 roku obowiązywał nakaz zasłaniania ust i nosa w przestrzeni zamkniętej. W. J. (1) podczas całej wizyty w sklepie jak i interwencji policji naruszał ów zakaz, nie zasłaniając w żaden sposób ust i nosa.

Dowody:

Notatka urzędowa k. 2

Zeznania świadka D. S. k. 8-9, k. 67-68

Zeznania świadka M. M. k. 13-14, k. 69

Nagranie z monitoringu k. 22

Zeznania świadka A. W. k. 69

Z uwagi na specyficzny ubiór W. J. (1), który ubrany był w charakterystyczny żółty sweter niemal od razu wzbudził on zainteresowanie pracownika ochrony D. S.. Wspomniany pracownik, tego dnia analizował na bieżąco zapisy monitoringu uwieczniającego zdarzenia na samoobsługowej części sklepu. Obwiniony zaraz po wejściu do sklepu, skierował się w stronę działu z lampami i akcesoriami oświetleniowymi.

Dowody:

Zeznania świadka D. S. k. 8-9, k. 67-68

Materiał poglądowy k. 17-21

Nagranie z monitoringu k. 22

Obwiniony W. J. (1) wielokrotnie uważnie rozglądał się po sklepie sprawdzając czy nie jest on obserwowany przez pracowników marketu, ani nagrywany przez kamery monitoringu. Po kilku minutach spędzonych na przedmiotowym dziale W. J. (1) zdecydował się ukraść listwę ledową E. Spor o wartości 219 złotych. W tym celu W. J. (1) wyjął wyżej opisany przedmiot z jego opakowania. Następnie obwiniony odłożył puste opakowanie na półkę sklepową, a samą listwę ledową włożył do posiadanej przez siebie reklamówki, przykrywając ją posiadanyymi w niej rzeczami.

Dowody:

Zeznania świadka D. S. k. 8-9, k. 67-68

Materiał poglądowy k. 17-21

Nagranie z monitoringu k. 22

Kolejno obwiniony W. J. (1) zdecydował się wyjść ze sklepu, nie płacąc za uprzednio schowaną listwę ledową. W tym celu W. J. (1) minął linie kas i wyszedł poza pierwsze drzwi sklepu (...). Proceder W. J. (1) jednakże zakończył się niepowodzeniem, gdyż przez cały okres jego wizyty w sklepie był on dokładnie obserwowany przez D. S., który niezwłocznie poinformował o fakcie zaboru mienia swoich współpracowników. W efekcie tego po przekroczeniu pierwszych drzwi na W. J. (1) czekała kierownik ochrony B. W., wraz z innym nieustalonym pracownikiem, którzy poddali obwinionego kontroli osobistej, w wyniku której ujawniono u obwinionego skradzioną listwę ledową, która w stanie nieuszkodzonym wróciła do dalszej sprzedaży.

Dowody:

Notatka urzędowa k. 2

Zeznania świadka D. S. k. 8-9, k. 67-68

Materiał poglądowy k. 17-21

Nagranie z monitoringu k. 22

Zeznania świadka B. W. k. 68

Następnie W. J. (1) został poproszony przez pracowników ochrony do udania się do pokoju służbowego, gdzie B. W. sporządziła stosowny protokół oraz o ujawnionym incydencie powiadomiła właściwą jednostkę policji. Obwiniony w tym czasie zachowywał się spokojnie i nie sprawiał pracownikom ochrony żadnych problemów. Sytuacja ta zmieniła się wówczas gdy do sklepu (...) przybył patrol policji w składzie (...).

Dowody:

Notatka urzędowa k. 2

Zeznania świadka D. S. k. 8-9, k. 67-68

Zeznania świadka B. W. k. 68

Przedmiotowi funkcjonariusze policji po przedstawieniu, zażądali okazania przez W. J. (1) dowodu osobistego. Obwiniony stwierdził, że nie okaże on tego dowodu, gdyż sędzia pouczył go, że tego rodzaju dokument może okazywać tylko jemu, a innym osobom winien pokazywać legitymacje rencisty. Pomimo wielokrotnych nalegań ze strony funkcjonariuszy policji, W. J. (1) dalej nie okazał, posiadanego przy sobie dokumentu. Co więcej obwiniony stwierdził zaczął zachowywać się wobec policjantów wulgarnie, formułując pod ich adresem obelgi. Finalnie policjanci po użyciu wobec W. J. (1) chwytów obezwładniających znaleźli rzeczony dowód osobisty w spodniach W. J. (1), wobec którego

kolejno zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci założenie na ręce kajdanek obezwładniających. W. J. (1) poddano też badaniu trzeźwości z wynikiem negatywnym

Dowody:

Notatka urzędowa k. 2

Zeznania świadka M. M. k. 13-14, k. 69

Zeznania świadka B. W. k. 68

Zeznania świadka A. W. k. 69

W. J. (1) w chwili dokonywania kradzieży jak i niestosowania się do nakazu zasłaniania ust i nosa za pomocą maseczki ochronnej posiadał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Sytuacja ta zmieniła się w następstwie przybycia na miejsce funkcjonariuszy policji, którzy wywołali w obwinionym silną reakcję stresową, która to w połączeniu z chorobą psychiczną obwinionego spowodowała, iż od tego czasu obwiniony W. J. (1) miał zniesioną zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem.

Dowody:

Dokumentacja medyczna obwinionego k.38-41 k.82-125

Opinia sądowo – psychiatryczna k. 49-52, w tym opinia uzupełniająca k. 127-128

W. J. (1) ma 59 lat. Obwiniony od kilkudziesięciu lat jest leczony psychiatrycznie z uwagi na stwierdzoną u niego schizofrenię paranoidalną. Obwiniony W. J. (1) pozostaje w systematycznym leczeniu pod opieką lekarza psychiatrii. W ostatnich kilku latach choroba obwinionego nie postępuje. Wręcz przeciwnie w ostatnich kilku latach nie stwierdzono zaburzeń psychotycznych czy innego rodzaju urojeń. Obwiniony dość dobrze funkcjonuje w środowisku lokalnym, przystosował się do dolegliwości związanych ze swoją chorobą. W. J. (1) był karany za przestępstwo oszustwa. Obwiniony utrzymuje się z renty. W. J. (1) mieszka w mieszkaniu położonym na osiedlu (...). Obwiniony nie posiada majątku. W. J. (1) posiada orzeczenie lekarza orzecznika ZUS o niezdolności do samodzielnej egzystencji. Obwiniony na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 20 stycznia 2020 roku został częściowo ubezwłasnowolniony.

Dowody:

Notatka urzędowa k. 2

Dokumentacja medyczna obwinionego k.38-41 k.82-125

Opinia sądowo – psychiatryczna k. 49-52, w tym opinia uzupełniająca k. 127-128

Dane osobopoznawcze k. 6, k. 1

Karta karna k. 28

Wyrokiem nakazowym z dnia 4 stycznia 2022 roku Sąd Rejonowy uznał W. J. (1) za winnego zarzucanych mu wykroczeń i za te wykroczenia wymierzono obwinionemu łącznie karę grzywny w kwocie 200 złotych. Z przedmiotowym orzeczeniem nie zgodził się obwiniony, który w terminie zawitym złożył relevantny sprzeciw od wyroku nakazowego, w którym podał, że zdarzenie miało miejsce w stanie wyłączającym jego świadomość.

Dowody:

Obwiniony W. J. (1) zarówno w trakcie czynności wyjaśniających jak i podczas rozprawy głównej skorzystał ze swojego prawa do odmowy składania wyjaśnień. Dokładnie rzecz ujmując w trakcie czynności wyjaśniających nie stawiał się pomimo osobistego odbioru wezwania na termin przesłuchania w sprawie, w związku z czym odstąpiono od jego przesłuchania. Natomiast w trakcie postępowania jurysdykcyjnego W. J. (1) na rozprawie w dniu 29 marca 2022 roku oświadczył, iż nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów i odmawia składania wyjaśnień. W związku z powyższym Sąd Rejonowy mógł jedynie skorzystać z danych osobopoznawczych przekazanych przez obwinionego.

Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości odnośnie przydatności zeznań D. S.. Świadek ten jest dla obwinionego W. J. (1) osobą obcą, a z całym zdarzeniem zetknął się on w wyniku wykonywania obowiązków zawodowych. E. świadek ten nie miał żadnego interesu w składaniu określonej treści depozycji procesowych, zwłaszcza, że jego pracodawca finalnie na skutek działania obwinionego nie poniósł żadnych strat. Dalej stwierdzić należy, że zeznania D. S. w całości pozostawały zgodne z dowodem rzeczowym, za jaki należy uznać nagranie z kamer monitoringu włączone w poczet materiału dowodowego. Na przedmiotowym nagraniu doskonale widać jak W. J. (1) ukrywa przedmiotową listwę w swojej torbie oraz opuszcza sklep w zamiarze jej przywłaszczenia. Kolejno należy stwierdzić, że zeznania D. S. korespondowały także z oświadczeniami wiedzy złożonymi przez B. W., która przekazała w swoich zeznaniach okoliczności ujawnienia przy obwinionym skradzionej listwy oraz działaniach podjętych po tym fakcie przez pracowników ochrony. Wreszcie trzeba stwierdzić, że D. S. zeznawał w sposób jasny, spójny i logiczny, a jego zeznania nie pozostawały w jakiegokolwiek sprzeczności czy to o charakterze zewnętrznym czy wewnętrznym. Co więcej godzi się zauważyć, że oceniane depozycje nie były podważane przez samego obwinionego i jego obrońcę. Do tego analiza wspomnianych zeznań wskazuje na dużą rzeczowość świadka, który zeznając koncentrował się na danych powziętych bezpośrednio w trakcie obserwacji obwinionego i mających zasadnicze znaczenie dla jego odpowiedzialności za wykroczenie. Tym samym przedmiotowe zeznania należy ocenić jako szczere i przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Podobnie brak było żadnych podstaw do podważenia wiarygodności zeznań złożonych przez świadka B. W.. Świadek ta w sposób metodyczny opisała swoją wiedzę powziętą w sposób bezpośredni. Co więcej świadek swoje zeznania składała w sposób spokojny, opanowany, wolny od nadmiernej emocjonalności. Wreszcie Sąd Rejonowy analizując jej zeznania zważył, iż pozostają one spójne zarówno z nagraniem kamer monitoringu czy też zeznaniami D. S.. Przedmiotowe zeznania nie były także w żadnym zakresie podważane przez obwinionego i jego obrońcę. Znamiennym jest, że świadek w swoich zeznaniach podkreśliła, że zachowanie obwinionego uległo zmianie dopiero na skutek przybycia funkcjonariuszy policji, gdyż wcześniej obwiniony miał nie sprawiać żadnych kłopotów. Okoliczność ta w dużej mierze tłumaczy konkluzje zawarte w opinii biegłego psychiatry. Dalej zeznania B. W. nie pozostają w sprzeczności z jakimkolwiek dowodem przeprowadzonym w tej sprawie. Sąd nie ujawnił także żadnych danych dyskwalifikujących owe zeznania, czy też osobę świadka w kontekście jej bezstronności. Toteż Sąd Rejonowy rekonstruując stan faktyczny w tym postępowaniu posłużył się pomocniczo zeznaniami świadka B. W..

Sąd Rejonowy uznał również za wiarygodne, a tym samym zważywszy na ich materię, przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych zeznania świadka M. M.. Świadek ta podobnie jak pozostałe osoby zeznające w tej sprawie jest osobą obcą dla oskarżonego. Z uwagi na wykonywany przez świadka zawód nie sposób też przeceniać ewentualnego negatywnego nastawienia świadka do obwinionego zważywszy na jego zachowanie w trakcie inkryminowanej interwencji. Analizując zeznania M. M. należy stwierdzić, iż są one w pełni koherentne z zeznaniami jej partnera A. W., który niemal w tożsamy sposób opisał przedmiotowe zdarzenie. Na użytek tego postępowania szczególnie cenne były oświadczenia wiedzy świadka, który stwierdził, że W. J. (1) wielokrotnie odmówił okazania dowodu osobistego, pomimo takiej możliwości. Dalej należy wskazać, że zeznania świadka M. M. zostały pośrednio potwierdzone w relacjach pracowników ochrony Kolejno Sąd zwrócił uwagę, że zeznania składane przez tego samego świadka na etapie czynności wyjaśniających i rozprawy głównej nie pozostają w żadnym zakresie ze sobą sprzeczne. Natomiast fakt, że świadek większą ilość szczegółów przekazała w trakcie pierwszego przesłuchania jest zrozumiałą szeregami podobnych

interwencji oraz dość znacznym upływem czasu od inkryminowanego zdarzenia. W dalszym zakresie stwierdzić należy, że obrona w żaden sposób nie kwestionowała przedmiotowych depozycji, a obwiniony w tym zakresie nie przedstawił innego alternatywnego przebiegu wydarzeń. Zwrócić należało także uwagę, że świadek nie ma żadnego szczególnego interesu w pomówieniu obwinionego. Dlatego też w procesie tworzenia ustaleń faktycznych Sąd posłużył się spostrzeżeniami wyartykułowanymi przez świadka M. M..

Równocześnie podobne względy leżały za uznaniem za wiarygodne zeznań świadka A. W.. Świadek ten jest dla obwinionego osobą obcą, nie mającą żadnego interesu w pomówieniu jego osoby. Świadek pomimo upływu dość sporej ilości czasu w sposób szczegółowy przedstawił inkryminowane zdarzenie. Należy podkreślić, że świadek ten w swoich depozycjach koncentrował się na danych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Dalej zeznania A. W. cechowały się konkretnością. Świadek bazował tylko i wyłącznie na swoich bezpośrednio powziętych spostrzeżeniach, unikając żadnego rodzaju domniemywań czy przypuszczeń. Wreszcie jego zeznania są jasne, pozbawione jakiegokolwiek sprzeczności wewnętrznej. Następnie oceniane oświadczenia wiedzy są spójne z zeznaniami M. M. czy B. W.. Owe depozycje nie były też w żadnym zakresie kwestionowane przez obwinionego i jego obrońcę. Finalnie jego depozycje pozostawały też koherentne z opisem przedmiotowej interwencji przedstawionym w notatce urzędowej sporządzonej bezpośrednio po całym zdarzeniu. Tym samym Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w odniesieniu do ostatniego z zarzutów przedstawionych we wniosku o ukaranie Sąd Rejonowy za podstawę swoich ustaleń faktycznych wziął zeznania złożone na rozprawie głównej przez świadka A. W..

Nie ulega wątpliwości, że prymarne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w kontekście zarzutu kradzieży miały nagrania z kamer monitoringu sklepu (...) włączone w poczet materiału dowodowego. W tym zakresie należy wskazać, iż przedmiotowe nagrania obejmują niemal cały pobyt obwinionego w rzeczonym supermarkecie budowlanym. Dalej na rzeczonym nagraniu widać doskonale moment zaboru mienia przez obwinionego tj. moment w którym W. J. (1) wyjął spod władztwa właściciela ową listwę ledową poprzez oddzielenie jej od jej fabrycznego opakowania i schowania w przyniesionej przez siebie reklamówce. Dalej na nagraniu z innej kamery doskonale widać jak W. J. (1) przechodzi obok linii kas, nie płacąc za rzeczony towar, a następnie przechodzi przez pierwsze drzwi tego sklepu, gdzie zostaje ujęty przez pracowników ochrony. Przedmiotowe nagrania są dobrej jakości, pozwalającej na ocenę i analizę nie tylko poszczególnych zachowań obwinionego, ale i jego wizerunku. Brak jest też jakiegokolwiek danych aby powziąć wątpliwość odnośnie autentyczności owych nagrań. Co więcej samego faktu kradzieży nie kwestionował sam obwiniony, który jednakowoż tłumaczył się w tym zakresie (w sprzecznie od wyroku nakazowego) pozostawianiem w stanie wyłączającym świadomość. Zatem owe nagranie, a także ujawniony w aktach sprawy materiał poglądowy stanowi koronny dowód w zakresie pierwszego z zarzutów postawionych W. J. (1).

Sąd nie powziął również żadnych wątpliwości odnośnie wiarygodności i przydatności dla przedmiotowego postępowania dowodów z karty karnej oskarżonego, a także notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariuszy policji czy protokołu badania trzeźwości obwinionego. Rzeczone dokumenty zostały sporządzone przez organy władzy publicznej, w przepisanej prawem formie. W toku postępowania żadna ze stron nie powzięła wątpliwości odnośnie ich autentyczności czy poprawności ujawnionych w nich danych. E. również te dokumenty pomocniczo przysłużyły się Sądowi w procesie rekonstrukcji stanu faktycznego w tej sprawie.

W kontekście zarzutów powziętych przez obwinionego w sprzecznie od wyroku nakazowego, a także przedłożonej przez niego dokumentacji medycznej czy chociażby wpisie w karcie karnej niezbędne było dopuszczenie w realiach przedmiotowej sprawy dowodu z opinii biegłego psychiatry H. B., albowiem pojawiły się wątpliwości odnośnie poczytalności obwinionego W. J. (1) tempore criminis. Analizując przedmiotową opinię należało zgodzić się z zarzutami obrońcy obwinionego, który wskazywał, że opinia pisemna odnosi się tylko i wyłącznie do jednego zarzutu, a to wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. natomiast biegły w owej opinii pominął zarzut dotyczący braku okazania żadnego przez policjantów dokumentu potwierdzającego tożsamość W. J. (1). Przedmiotowy brak został dostrzeżony i Sąd dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej, gdzie H. B. odniósł się już do owego zachowania W. J. (1) i jego poczytalności w tym zakresie. Z uwagi na fakt, iż w dacie orzekania zostały uchylone przepisy obligujące do noszenia maseczek ochronnych w przestrzeni zamkniętej, zbyt ciężkie było objęcie przedmiotową opinią również i tego zarzutu, albowiem norma art. 2 § 1 k.w. wyprzedza w toku badania (tj. kwestia popełnienia czynu zabronionego) kwestie

zawinienia obwinionego. Co więcej biegłemu H. B. przed wydaniem opinii uzupełniającej przedstawiono całość dokumentacji medycznej obwinionego, która to dokumentacja została w trakcie rozprawy omówiona i uprzednio przeanalizowana. Odnosząc się do ogółu danych przekazanych przez biegłego psychiatrę na samym wstępie należy wskazać, że biegły ten jest osobą mającą duże doświadczenie w przedmiocie sporządzania tego rodzaju dokumentów procesowych, a jego wiedza specjalna z zakresu psychiatrii nie była w żadnym stopniu kwestionowana przez strony tego procesu. Równocześnie Sąd Rejonowy zważył, że H. B. jest osobą całkowicie obcą dla oskarżyciela czy obwinionego, a zatem nie miał on żadnego interesu w składaniu fałszywej czy też nieobiektywnej opinii. Wreszcie należało stwierdzić, że biegły wcześniej już wielokrotnie opiniował już W. J. (1), (także wspólnie z innym biegłym psychiatrą), przez co doskonale znana była mu historia i charakterystyka dolegliwości psychicznych obwinionego. Finalnie po wydaniu przez biegłego opinii uzupełniającej należało zważyć, że rzeczona opinia posiada przymiot pełności, albowiem biegły w sposób wyczerpujący udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania zadane w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Równocześnie wskazać należy, że biegły w sposób staranny wytłumaczył dlaczego przyjął odmienne wnioski odnośnie poczytalności W. J. (1) w zakresie poszczególnych czynów bardzo zbliżonych w aspekcie temporalnym. Biegły zwracał w tym zakresie uwagę, że sama bezsporna choroba psychiczna obwinionego nie implikuje automatycznie przyjęcia zniesionej poczytalności w zakresie każdego jego czynu. Tego rodzaju sposób argumentacji nie oddaje złożoności problemu rozpoznawania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, który to problem należy zawsze analizować w sposób indywidualny oparty o jak największą ilość danych o przedmiotowym zdarzeniu. W realiach przedmiotowej kradzieży należy zważyć, iż biegły dysponował nagraniem z monitoringu. Na przedmiotowym nagraniu widać, że działanie obwinionego było zaplanowane. Obwiniony spokojnie obserwował otoczenie sklepu, oceniał możliwość powzięcia skutecznego zamachu na dobro prawne. Jego działanie nie było efektem jakiejś sytuacji stresogennej czy interakcji z innymi osobami. Odmienne należy ocenić natomiast stan świadomości obwinionego w zakresie zarzutu braku okazania dowodu osobistego. Tutaj biegły w sposób celny wskazał, że już samo ujawnienie kradzieży spowodowało zdenerwowanie obwinionego, co z kolei w połączeniu z przybyciem na miejsce funkcjonariuszy policji oraz chorobą obwinionego spowodowało utratę przez niego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Sąd zważył, iż biegły początkowo mówił o znacznym ograniczeniu owej zdolności. Niemniej w późniejszej części wypowiedzi H. B. skonkludował, że owo zniesienie tych czynności miało charakter pełny, wyłączający odpowiedzialność obwinionego. Zarazem zważyć należało, że tego rodzaju ustalenie jest koherentne z opinią biegłego (wspólną z M. B.) w zakresie artykułowanych w tym samym miejscu i czasie zniewag wobec funkcjonariuszy publicznych. Zarazem zważyć należało, że H. B. w sposób gruntowny przeanalizował postawę życiową W. J. (1), który od dłuższego czasu nie ma ostrych objawów chorobowych, na co wskazuje jego dokumentacja medyczna i wywiódł stąd wniosek, że obwiniony w jakimś sensie nauczył się żyć z owym schorzeniem psychicznym. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Rejonowy finalnie ustalając winę obwinionego za przedmiotowe czyny posłużył się danymi przekazanymi przez H. B. w opinii pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej i na tej podstawie uczynił konkretne ustalenia faktyczne.

Przydatna dla analizy rzeczony opinii okazała się także dokumentacja medyczna przedłożona przez obwinionego i jego obrońcę. Sąd Rejonowy nie dostrzegł danych dezawuuujących wiarygodność tych dokumentów prywatnych. Zarazem należało stwierdzić, iż wedle postanowienia Sądu Okręgowego W. J. (1) jest jedynie częściowo ubezwłasnowolniony, a fakt ten nie powoduje automatycznego przyjęcia jego niepoczytalności w odniesieniu do wszystkich jego zachowań – vide rozważania zawarte w opinii biegłego psychiatry.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W punkcie I wniosku o ukaranie W. J. (1) stanął pod zarzutem popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. polegającego na tym, że w dniu 06.09.2021 roku około godziny 15.35 w N. przy ul. (...) na terenie Sklepu (...) dokonał kradzieży listwy ledowej E. S. w wyniku czego powstały straty w wysokości 219 zł., na szkodę Sklepu (...). Zgodnie z art. 119 § 1 k.w. odpowiedzialność za przedmiotowe wykroczenie ponosi ten, kto kradnie cudzą rzecz ruchomą, której wartość nie przekracza 500 złotych. W doktrynie przedmiotu nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem kradzieży rzeczy ruchomej rozumiemy zabór danej ruchomości polegający na wyjęciu spod władztwa dotychczasowego posiadacza rzeczy przedmiotu zaboru, a następnie objęcie władztwa nad tym przedmiotem w celu jego przywłaszczenia. Oczywiście na

gruncie kradzieży jest też stwierdzenie, iż dana rzecz musi być rzeczą cudzą wobec mienia sprawcy. Natomiast dla bytu wykroczenia konstytutywne jest też aby wartość skradzionego mienia nie przekraczała kwoty 500 złotych, która to kwota stanowi próg kontrawencjonalizacji.

Przenosząc ogólne stwierdzenia na użytek niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż niewątpliwie W. J. (1) zrealizował przedmiotowe i podmiotowe znamiona tego wykroczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż obwiniony już poprzez schowanie owej listwy ledowej do swojej reklamówki wyjął ów przedmiot spod władztwa pokrzywdzonego i objął nad nim władania. Nawet zresztą przyjmując odmienną koncepcję momentu zaboru a więc tzw. koncepcję linii kas – sprowadzającej się w dużej mierze do koncepcji wyniesienia należy stwierdzić, iż także w tym przypadku mieliśmy do czynienia z dokonaniem zaborem, gdyż W. J. (1) przed jego ujęciem opuścił się teren sklepu (...), i dopiero w przedsionku – tj. za linią kas obwiniony został ujęty przez pracowników ochrony. Oczywistym jest też stwierdzenie, że owa listwa ledowa była dla obwinionego rzeczą cudzą, gdyż stanowiła ona asortyment pokrzywdzonego sklepu, a obwiniony nie dokonał jej zakupu. Wreszcie wartość tej rzeczy pozwolił na przyjęcie odpowiedzialności za wykroczenie, a nie za przestępstwo, gdyż kwota 219 złotych jest oczywiście niższa niż kwota stanowiąca próg kontrawencjonalizacji. Bezsporne w tym postępowaniu jest także stwierdzenie, że W. J. (1) działał w zamiarze kierunkowym przywłaszczenia przedmiotu zaboru. Tak tylko należy interpretować ukrycie owej listwy oświetleniowej w jego reklamówce, a także wcześniejsze zachowanie obwinionego sprowadzającego się do nieustannego oglądania się w sklepie i obserwacji kamer monitoringu. Trzeba zatem stwierdzić, iż obwiniony celowo wyjął spod władztwa pokrzywdzonego tę rzecz w celu przywłaszczenia, a w konsekwencji wzbogacenia się.

Oczywistym jest także, że ów czyn był społecznie szkodliwy w rozumieniu art. 1 § 1 k.w. Tak tylko można interpretować zachowania polegające na kradzieży mienia o dość znacznej wartości (biorąc pod uwagę postępowanie wykroczeniowe), powzięte pomimo wiedzy obwinionego o pracy w tym sklepie szeregu ochroniarzy wspartych działaniem kamer monitoringu.

Sąd ocenił także w ślad za opinią biegłego H. B., że czyn ten był zawiniony w rozumieniu normatywnej teorii winy. Co prawda obwiniony W. J. (1) jest osobą chorą psychicznie. Niemniej jednak w zakresie czynu polegającego na zaborze listwy ledowej posiadał on zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia tego czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. W szczególności brak jest jakichkolwiek danych aby twierdzić, że obwiniony jest chory na kleptomanię. Biegły w sposób obszerny argumentował dlaczego brak jest możliwości przyjęcia wyłączenia poczytalności obwinionego w zakresie kradzieży i owe ustalenie znajdują pełne uznanie Sądu Rejonowego, co wyartykułowane zostało w poprzedniej części uzasadnienia. Nadto obwiniony W. J. (1) nie działał w stanie wyższej konieczności czy innej okoliczności choćby limitującej stopień zawinienia. Przeciwnie wobec wcześniejszego skazania za przestępstwo oszustwa powinien mieć szczególnie silnie zinternalizowaną potrzebę przestrzegania konstytucyjnego prawa własności. Tym samym obwinionemu można postawić relewantny zarzut braku posłuchu dla normy prawnej, co jest wystarczające do stwierdzenia, iż czyn obwinionego był zawiniony, a w przedmiotowej sprawie brak jest okoliczności limitujących wysoki stopień winy W. J. (1).

Toteż mając na względzie wyżej przytoczoną argumentację Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku uznał W. J. (1) za winnego wykroczenia z art. 119 § 1 k.w

W punkcie drugim skargi oskarżycielskiej oskarżyciel publiczny zarzucił W. J. (1), że dopuścił się wykroczenia z art. 116 § 1a k.w. w zw. z § 25 ust 1 pkt 2e Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii w zw. ze zmieniającym Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. W tym zakresie należy zgromadzony przez oskarżyciela publicznego – i przeprowadzony na rozprawie głównej materiał dowodowy pozwala stwierdzić, iż obwiniony W. J. (1) w dniu 6 września 2021 roku około godziny 15:30 w N. na terenie sklepu (...) nie przestrzegał zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi poprzez nie zakrywanie przy pomocy maseczki ust i nosa w miejscach ogólnodostępnych. Niemniej jednak należało zważyć, że na dzień orzekania przedmiotowy zakaz już nie obowiązywał. W ocenie Sądu Rejonowego w

Nowym Sącu z uwagi na fakt zmiany treści normy sankcjonowanej ogniskującej się w zniesieniu nakazu noszenia maseczek w przestrzeni zamkniętej, treść art. 2 § 1 k.w. przeciwstawiała się prowadzeniu postępowania o zarzucane obwinionemu wykroczenie, co implikowało na tym etapie procesu implikowało uniewinnienia obwinionego od czynu zarzucanego w punkcie 2 wniosku o ukaranie. W pierwszej mierze należy zauważyć, iż zgodnie z art. 1 § 1 kodeksu wykroczeń. wykroczeniem może być tylko i wyłącznie zachowanie zabronione przez ustawę obowiązującą w czasie popełnienia czynu. Tym samym podstawą odpowiedzialności wykroczeniowej musi być zachowanie przeciwstawiające się normie sankcjonowanej określonej w przepisie o randze ustawy. Niemniej jednak trzeba zwrócić uwagę na treść art. 2 § 1 k.w. Zgodnie z tą jednostką redakcyjną kodeksu jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia wykroczenia, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. E. zasadą jest stosowanie wobec sprawcy ustawy nowej, a stosowanie starego systemu prawnego należy ograniczyć tylko i wyłącznie do sytuacji kiedy ów stan prawny był względniejszy dla sprawcy. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego problemu ma sposób rozumienia pojęcia ustawa. Jak już wyżej wskazano ustawodawca wskazał, iż wykroczeniem może być tylko i wyłącznie zdarzenie zabronione przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Oczywistym zarazem jest, iż pojęcie ustawy na gruncie prawa wykroczeń nie ogranicza się tylko i wyłącznie do ustawy pt. kodeks wykroczeń ale do całokształtu norm prawnych tworzonych za pomocą aktu prawotwórczego tej rangi. Zarazem kontrowersyjne jest czy owe znamiona czynów stanowiących wykroczenia mogą być konkretyzowane za pomocą rozporządzeń tj. aktów wykonawczych do ustawy. Sąd Rejonowy stoi na stanowisku dopuszczalności tego rodzaju rozszerzeń przy zachowaniu wymogów statuowanych dla rozporządzeń przez Konstytucję Rzeczypospolitej. Zatem przepisy rangi ustawowej muszą zawierać wyraźne upoważnienie do określenia tych zakazów, nakazów w drodze rozporządzenia. Co więcej owo upoważnienie nie może być blankietowe, lecz zawierać wyraźne wskazania odnośnie ich kierunku i kształtu. Tym samym Sąd Rejonowy opowiada się za stanowiskiem, iż nowela ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych, która weszła w życie 2 grudnia 2020 roku spełnia powyższe wymogi. Zatem od tej daty dopuszczalnym było karanie osób niestosujących się do wymogów przedmiotowych rozporządzeń wykonawczych na podstawie art. 116 § 1a k.w. Jednakże będąc konsekwentnym należy zwrócić uwagę, iż w takim przypadku względ na treść art. 1 § 1 k.w. obliuguje do stwierdzenia, iż owo rozporządzenie stanowi de facto dookreślenie ustawy. E. w przypadku zmiany treści owego rozporządzenia konieczne jest stwierdzenie, iż nastąpiła zmiana ustawy w zakresie nieraz kluczowym dla odpowiedzialności obywatela za wykroczenia. W takim przypadku brak jest możliwości odejścia od reguły wskazanej w art. 2 § 1 k.w. nakazującej stosowanie ustawy nowej (tj. określenie odpowiedzialności wykroczeniowej danego sprawcy na podstawie aktualnie obowiązujących zakazów i nakazów) W szczególności zważyć należy, iż w ocenie Sądu odejście od tej zasady byłoby możliwe tylko i wyłącznie poprzez stworzenie odpowiednich przepisów intertemporalnych wyłączających stosowanie art. 2 § 1 k.w. w odniesieniu do enumeratywnie wymienionych przypadków. Tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu w sprawie I KZP 12/21. Niemniej jednak na gruncie noweli ustawy o zwalczaniu i zapobieganiu chorób zakaźnych brak jest takiego wyłączenia. Tym samym w ocenie Sądu każdorazowa zmiana rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy powoduje zmianę treści normy sankcjonowanej odnośnie art. 116 § 1 a k.w., co Sąd ma obowiązek z urzędu brać pod uwagę przy ocenie czy dane zachowanie wypełnia znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary. W tym miejscu trzeba zauważyć, iż W. J. (1) zarzucono naruszenie nakazu noszenia maseczek ochronnych w przestrzeniach zamkniętych, który nakaz był wprowadzony za pomocą § 25 ust. 1 pkt 2 lit. e Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Jednocześnie należało zwrócić uwagę, iż zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 marca 2022 roku przedmiotowy zakaz został zniesiony wraz z dniem 28 marca 2022. Tym samym w ocenie Sądu na skutek zmiany treści rozporządzenia doszło do zmiany treści normy sankcjonowanej, która z uwagi na wymóg zawarty w art. 2 § 1 k.w. winna być stosowana także do zachowań mających miejsce przed zmianą rzeczonych przepisów.

Zatem w chwili obecnej należy stwierdzić, iż inkryminowane zachowanie obwinionego W. J. (1) nie wypełnia znamion wykroczenia zawartego w art. 116 § 1 a k.w., co z uwagi na etap procedowania, implikowało konieczność uniewinnienia obwinionego od tego czynu, co też Sąd uczynił w punkcie II uzasadnianego wyroku

W punkcie 3 wniosku o ukaranie oskarżyciel publiczny zarzucił W. J. (1) popełnienie wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. Zgodnie z tym przepisem karze ograniczenia wolności bądź karze grzywny podlega ten kto wbrew obowiązкови

nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do tożsamości własnej lub innej osoby, co do swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania. Już elementarna wykładnia tego przepisu wskazuje, iż przedmiotowe wykroczenie jest typem powszechnym, albowiem sposób zawarcia znamion tego wykroczenia nie zawęża w żaden sposób podmiotów zdolnych do jego popełnienia. Równocześnie typ ten należy uznać za wykroczenie formalne. Dla jego spełnienia nie jest bowiem wymagane powstanie jakiegokolwiek zmiany w otaczającej nas rzeczywistości. Tym samym nie można wskazywać, iż sprawca nie ponosi odpowiedzialności jeżeli osoba legitymująca w jakiś inny sposób ustali dane osobowe osoby legitymowanej. Co ważne odpowiedzialność za to wykroczenie ograniczona jest tylko i wyłącznie do danych osobowych odnoszących się do enumeratywnie wskazanych w 65§ 1 k.w. okoliczności. Nie podlega więc penalizacji na gruncie tego artykułu odmowa podania danych wykraczających poza materie określoną w art. 65 § 1 k.w. Dalej ustawodawca opisując znamiona przedmiotowe tego przepisu wskazał, iż owo relewantne prawnie zaniechanie może dotyczyć tylko i wyłącznie czynności legitymowania organowi upoważnionego do legitymowania z mocy ustawy. Tym samym każdorazowo należy zbadać czy podmiot uprawniony do legitymowania posiadał kompetencje ustawową do realizacji tego rodzaju czynności faktycznej. Dodatkowo w doktrynie prawa wykroczeń oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego podaje się, iż odpowiedzialność za przedmiotowe wykroczenie jest wykluczona w sytuacji gdy organ upoważniony z mocy ustawy nie ma podstaw prawnych do dokonania legitymowania tej konkretnej osoby w danych okolicznościach faktycznych. Tak stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu pod sygnaturą. III KK 291/11. Tego rodzaju uwagi zawarte są także w komentarzach do tego artykułu pod redakcją T. B. czy T. G.. Jednocześnie godzi się przypomnieć, iż zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o policji Policjanci wykonując czynności, o których mowa w art. 14, mają prawo do legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości. Natomiast owo odwołanie do art. 14 ustawy o policji pozwala stwierdzić, iż zachodzą prawne podstawy do legitymowania w związku z rozpoznawaniem, zapobieganiem i wykrywaniem przestępstw, przestępstw skarbowych i wykroczeń; poszukiwaniami osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości, zwanych dalej "osobami poszukiwanymi, poszukiwaniami osób, które na skutek wystąpienia zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca ich pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony ich życia, zdrowia lub wolności, zwanych dalej "osobami zaginionymi". Przedkładając owe stwierdzenia na grunt niniejszego postępowania należało zważyć, że W. J. (1) pomimo wielokrotnych apeli funkcjonariuszy policji – w pełnym umundurowaniu służbowym nie okazał im żadnego przez nich dokumentu tożsamości pomimo posiadania przez niego dowodu osobistego, który następnie został ujawniony przez obwinionym po zastosowaniu chwytów obezwładniających. Kolejno zważyć należy, że w realiach tej sprawy A. W. i M. M. posiadali kompetencje do wylegitymowania W. J. (1), albowiem byli oni funkcjonariuszami policji wykonującymi obowiązki służbowe, w związku z wykroczeniem ujawnionym przez pracowników ochrony sklepu (...), a sam obwiniony był osobą faktycznie podejrzaną o ten czyn. Następnie obwiniony miał możliwość realizacji tego obowiązku. Równocześnie zupełnie niewiarygodne są tłumaczenia obwinionego jakoby to jakiś bliżej nieustalony sędzia zabronił mu okazywania dowodu osobistego funkcjonariuszom policji. Podobnie nie można twierdzić, że obwiniony pozostawał w błędzie odnośnie tożsamości funkcjonariuszy policji, gdyż obwiniony doskonale wiedział od pracowników ochrony, że został ujęty na popełnieniu wykroczenia i w związku z tym zostanie wezwana policja. Zatem i w tym zakresie należało stwierdzić, że W. J. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. Zarazem zachowanie obwinionego było społecznie szkodliwe, gdyż zdeorganizowało ono pracę funkcjonariuszy policji, którzy byli zmuszeni do użycia środków przymusu bezpośredniego, a wobec podjęcia tego zachowania w sklepie samoobsługowym ów czyn godził także w powagę owej formacji.

Pomimo tego Sąd Rejonowy nie mógł uznać obwinionego za winnego tego wykroczenia, gdyż zgodnie z art. 1 § 2 k.w. wykroczeniem mogą być tylko i wyłącznie zachowania zawinione. Tymczasem w świetle opinii biegłego B. W. J. (1) w chwili tego czynu posiadał zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Okoliczność ta aktualizowała treść art. 17 § 1 k.w. Zarazem owo stwierdzenie na tym etapie rozprawy obliowało Sąd do umorzenia postępowania przeciwko W. J. (1) o wykroczenie opisane w punkcie 3 wniosku o ukaranie, wobec stwierdzenia że W. J. (1) w chwili czynu miał zniesioną zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, co też Sąd Rejonowy uczynił w punkcie III uzasadnianego wyroku

Odnośnie orzeczenia o karze:

W związku z przypisaniem obwinionemu W. J. (1) wykroczenia z punktu I wyroku zaistniała konieczność wymierzenia obwinionemu stosownej kary. Wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności oraz karą aresztu. Ustawodawca w tym przepisie nie wskazał wysokości grzywny. Stąd też konieczne jest sięgnięcie do przepisów części ogólnej tego aktu prawnego, a konkretnie 24 § 1 k.w. w świetle którego grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5000 złotych. Natomiast w art. 33 kodeksu wykroczeń ustawodawca wskazał dyrektywy wymiaru kary. Zgodnie z tym przepisem Organ orzekający wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. § 2. Wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. § 3. Jako okoliczności łagodzące uwzględnia się w szczególności: 1) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem ciężkich warunków rodzinnych lub osobistych; 2) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego krzywdzącym stosunkiem do niego lub do innych osób; 3) działanie z pobudek zasługujących na uwzględnienie; 4) prowadzenie przez sprawcę nienagannego życia przed popełnieniem wykroczenia i wyróżnianie się spełnianiem obowiązków, zwłaszcza w zakresie pracy; 5) przyczynienie się lub staranie się sprawcy o przyczynienie się do usunięcia szkodliwych następstw swego czynu. § 4. Jako okoliczności obciążające uwzględnia się w szczególności: 2) działanie sprawcy w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej; 3) działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie; 4) (uchylony) 5) uprzednie ukaranie sprawcy za podobne przestępstwo lub wykroczenie; 6) chuligański charakter wykroczenia; 7) działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka; 8) popełnienie wykroczenia na szkodę osoby bezradnej lub osoby, której sprawca powinien okazać szczególne względy; 9) popełnienie wykroczenia we współdziałaniu z małoletnim. W realiach tej sprawy należało zwrócić uwagę na następujące okoliczności obwiniony dopuścił się kradzieży stosunkowo drogiej rzeczy. Co więcej obwiniony działał pomimo wiedzy o pracy ochroniarzy i działaniu kamer monitoringu. Wreszcie nie było to pierwsze naruszenie przez obwinionego prawa własności, gdyż wcześniej był on karany za przestępstwo oszustwa. Równocześnie należy zważyć, że W. J. (1) poza tym przestępstwem nie dokonywał wcześniej innych czynów zabronionych. Stąd też nie można twierdzić, że jest on osobą zdemoralizowaną. Zatem poprzestanie na wymierzeniu obwinionemu grzywny jest w ocenie Sądu adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz warunków indywidualizujących osobę sprawcy. Równocześnie Sąd przy wymiarze grzywny wziął pod uwagę, że W. J. (1) jest osobą chorą psychicznie, pozostającą w związku z tym na rencie. Niemniej jednak fakt ten nie mógł automatycznie implikować odstąpienia od wymierzenia obwinionemu kary, gdyż brak jest okoliczności usprawiedliwiających zachowanie obwinionego, który ukradł rzecz nie należącą do kategorii rzeczy niezbędnych do bieżącego funkcjonowania. Dalej podkreślić należy, że obwiniony w zakresie tego czynu cechował się brakiem chociażby ograniczonej poczytalności, stąd też ową chorobę obwinionego Sąd wziął pod uwagę tylko i wyłącznie w odniesieniu do jego zdolności zarobkowych. Poprzestanie na odstąpieniu od wymierzenia kary czy też udzieleniu upomnienia byłoby nie tylko nie przystające do powagi czynu, lecz także mogłoby powodować u obwinionego swoiste poczucie bezkarności. Zarazem Sąd Rejonowy uwzględnił spostrzeżenia biegłego, który wyraźnie stwierdził, że W. J. (1) doskonale zdaje sobie sprawę z zakazu kradzieży toteż w ocenie Sądu upomnienie byłoby tutaj działaniem nieodpowiednim. Te wszystkie okoliczności sprawiły, że Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku wymierzył obwinionemu W. J. (1) w związku z przypisaniem mu wykroczenia kradzieży karę grzywny w kwocie 200 złotych.

Odnośnie orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania:

W punkcie IV wyroku Sąd Rejonowy dostrzegł, iż obwiniony W. J. (1) był w toku procesu reprezentowany przez obrońcę z urzędu. Powyższy stan rzeczy oraz oświadczenie obrońcy złożone w trakcie mowy końcowej implikowało konieczność przyznania adwokatowi M. W. kwoty 432 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Wysokość przyznanego wynagrodzenia wynika wprost z rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, uznając rozporządzenie w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu za niekonstytucyjne

w świetle argumentacji wysłowionej w postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 698/20, którą to Sąd Rejonowy przyjmuje za własną. Przyznana obrońcy kwota została powiększona o 20 % z uwagi na rozstrzygnięcie sprawy po dwóch terminach rozprawy głównej. Zarazem brak było podstaw do podwyższenia przyznanej kwoty o podatek VAT, albowiem przedmiotowa norma została wysłowiona w uznanym za niekonstytucyjnym rozporządzeniu, a rozporządzenie w przedmiocie opłat za czynności adwokackie nie zawiera tego rodzaju mechanizmu.

Natomiast w punkcie V uzasadnianego wyroku Sąd Rejonowy zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych w całości. W tym zakresie Sąd Rejonowy uwzględnił bardzo trudną sytuację materialną obwinionego W. J. (1), a także niskie zdolności zarobkowe związane z jego chorobą psychiczną i wynikającym z niej ubezwłasnowolnieniem czy niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Wobec wyżej przeprowadzonej argumentacji Sąd Rejonowy orzekł jak w części dyspozytywnej uzasadnianego wyroku.